PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, środa 29 listopada 1933 r. Nr. 273

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 28.XI. w koresp. z Warszawy pisze, że przedmiotem konferencji marsz. Piłsudskiego z posłem Moltke'm były te same sprawy, które poruszył kanclerz Hitler z posłem Lipskim. Dziennik zaznacza, że wiadomość o tej konferencji wywołała bardzo wielkie wrażenie. Wizytę min. Becka u Prezydenta Mościckiego łączą pewne koła z konferencją u marsz. Piłsudskiego.

Prawda 27.XI. zamieszcza obszerne streszczenie artykułu „Manchester Guardian", poświęconego stosunkom polsko-niemieckim. Dziennik podkreśla tłustym drukiem ustęp artykułu, który stwierdza, że jest mało prawdopodobne, by Niemcy wyrzekli się rewindykacyj terytorjalnych w stosunku do Polski, nawet gdyby porozumieli się z nią we wszystkich innych sprawach.

Neue Freie Presse 28.XI. w dep. z Warszawy podaje wiadomość o podpisaniu w Berlinie układu żytniego polsko-niemieckiego. Układ reguluje niemiecko-polską współpracę co do wywozu zboża do Skandynawji, Belgji, Holandji i krajów bałtyckich. Na bieżący rok gospodarczy jest przewidziany wywóz 1 miljona tonn, z czego Polska pokrywa 80 procent. Układ żytni jest zupełnie niezależny od odbywających się obecnie narad handlowych między Polską i Niemcami w Warszawie.

Lietuvos Žinios 24.XI. w notatce, podanej na czele numeru p. n. „Piłsudski rozmawia z Hitlerem w sprawie zagrabienia Litwy, innych państw bałtyckich i Austrji", powtarzają podaną przez „Journal des Débats" wiadomość o rzekomo przedstawionych posłowi Lipskiemu propozycjach kancl. Hitlera co do niezareagowania Polski na wypadek przyłączenia do Niemiec Austrji oraz wobec planów kolonizacji niemieckiej na Litwie i w innych państwach bałtyckich, za co Polska miałaby uzyskać znaczne ustępstwa. „Lietuvos Žinios" dodają od siebie, że wiadomości, podane przez „Journal des Débats", są dość wiarogodne. Dlatego też — pisze dziennik — nie należy poddawać się sugestjom litewskiego organu rządowego, który dowodzi, że Litwa nie ma się czego obawiać niebezpieczeństwa ze strony Niemiec. „Lietuvos Žinios" podkreślają, że niebezpieczeństwo to istnieje i staje się z dniem każdym groźniejsze i dlatego trzeba na nie reagować, nie zaś uprawiać politykę „strusią".

Lietuvos Žinios 24.XI. informują o ukazaniu się w Królewcu pierwszego tomu dzieła dr. Karola Engela, poświęconego historji Prus Wschodnich. W dziele tem p. t. „Vorgeschichte der altpreussischen Stämme" autor usiłuje dowieść, że Prusy Wschodnie od wieków zamieszkiwane były przez Niemców; w ten sposób chce on odeprzeć rzekome fałszowanie dziejów przez historyków polskich i litewskich.

Trimitas 23.XI. (organ „szaulisów" litewskich) podkreśla, że prasa polska „przesadziła" znaczenie rozmowy posła Lipskiego z kancl. Hitlerem, przyznaje jednak równocześnie, że porozumienie polsko - niemieckie mogłoby w dużej mierze wzmocnić pokój w Europie. Dziennik wątpi w możliwość tego porozumienia z uwagi na to, że „Hitler jest tysiąc razy mniej skłonny do przyjęcia obecnych granic, aniżeli poprzednie rządy niemieckie".

Le Salut Public 23.XI. (Lyon) w art. p. n. „Le réalisme polonais" zdaje sprawę z rozmowy swego korespondenta z posłem St. Strońskim. Pos. Stroński objaśnił sytuację obecną, w jakiej znalazła się Polska w ciągu piętnastu lat po swem odrodzeniu; zwrócił szczególną uwagę na rozczarowania, jakie wywołał pakt lokarneński, który nie gwarantował granic Polski; w dalszej rozmowie p. Stroński zaznaczył, iż Polska nie obawia się komunizmu, ponieważ lud wiejski

odwraca się zupełnie od niego. Sowiety zmieniły teraz zupełnie swą politykę, potrzebują całości swych sił wewnątrz kraju, przyczem nie obawiają się obecnie Europy. Zaznaczył również, że pakt 4-ch wywołał w Polsce wielkie rozczarowanie. Francja, pomimo że zrobiła w nim pewne modyfikacje, nie potrafiła jednak pogodzić paktu z zasadami Ligi Narodów. Polska nie może uznawać tego rodzaju negocjacyj. Pos. Stroński oświadczył w d. c. korespondentowi: „Chyba pan zrozumie, że dla zagwarantowania naszego bezpieczeństwa będziemy chcieli, o ile to okaże się możliwe, wejść w układy z Niemcami, wobec których nie byliśmy nigdy agresywnymi, a tylko broniliśmy się i organizowali". Dziennik konkluduje, że Polska nie ma żadnych pod tym względem iluzyj, w jej interesie — może nawet więcej niż Francji — jest zachowanie traktatów; szanuje ona swe aljanse, lecz czyż nie mogła ona chwilami zadrżeć, wobec pewnych niezręczności polityki francuskiej. Jeśli jej brakuje pod pewnym względem zupełnej solidarności Francji, jest ona zmuszona szukać dodatkowych gwarancyj i oddzielnie pertraktować. Polska wie, że największym jej nieprzyjacielem są Niemcy. Powinniśmy, pisze korespondent, mieć dosyć zaufania dla Polski, aby się cieszyć ze zbliżenia polsko - niemieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Frankfurter Ztg. 28.XI. w koresp. z Katowic pisze, że rząd polski zwraca na Górny Śląsk szczególniejszą uwagę, z powodu tego, iż Liga Narodów ma go pod swoją opieką. Polska nie prowadzi tutaj tak ostrej polityki wynarodowiania, jak naprz. w Małopolsce Wschodniej. Zaznaczyła się ta poprawa szczególnie w ostatnich latach. Wystarczają tu inne metody, jak nacisk podatkowy i kary za działalność polityczną. Dziennik twierdzi dalej, że ostatnie aresztowania przemysłowców niemieckich były dokonywane ze względów politycznych. Ostre postępowanie rządu polskiego w stosunku do karteli dostatecznie wskazuje, dokąd Polacy zmierzają. Dziennik przyznaje, że sprawa usunięcia Niemców z przemysłu jest dla rządu polskiego sprawą drugorzędną, a głównie chodzi mu o to, aby zapewnić sobie wpływ bezpośredni na wielki przemysł górniczy i w ten sposób opanować ten kraj. Dlatego dziennik uważa za błędne pogłoski o możliwości ustąpienia wojewody Grażyńskiego, którego polityka właśnie zmierza do tego celu. Dziennik zaznacza, że partja Korfantego topnieje coraz bardziej, lecz w tej chwili jeszcze obóz prorządowy nie zaryzykowałby nowych wyborów do sejmu śląskiego i dlatego zjednoczenie frontu polskiego na Górnym Śląsku odsuwa się w dalszą przyszłość.

Prawda 27.XI. w depeszy z Berlina donosi za prasą niemiecką o zajściu w Grudziądzu, zaznaczając jednak, że powtarza tylko oficjalną wersję niemiecką.

Universul 26.XI. w art. wst. wskazuje na Polskę jako na jedno z niewielu państw, które nie odczuwa zbyt dotkliwie przesilenia gospodarczego. Dziennik pisze, iż Polska zawdzięcza to swemu rządowi, który przystosowuje ubezpieczenia społeczne do warunków kraju, i nie przyjmuje zbyt pochopnie zasad, uchwalonych na forum międzynarodowem .

Wozrożdienje 27.XI. drukuje w korespondencji z Warszawy sprawozdanie z walnego zgromadzenia związku młodzieży rosyjskiej w Polsce. W czasie dyskusji starły się dwa poglądy w sprawie stosunku do Rosji Sowieckiej — jedni wyrażali przekonanie, że w Rosji nic się nie zmieniło i że należy utrzymać dotychczasowe nieprzejednane stanowisko, inni zaś twierdzili, że Rosja bolszewicka przeobraża się w Rosję narodowo-bolszewicką. Dyskutowano również sprawę zbliżenia z młodzieżą polską, przyczem wypowiadana była obawa, by nawiązanie kontaktu z politycznemi grupami młodzieży polskiej nie wciągnęła młodzieży rosyjskiej w obcą jej i przybierającą nader ostre formy wewnętrzną walkę tych grup. Zgromadzenie w formie ogólnej uznało jednak za wskazane zbliżenie z młodzieżą polską.

Neue Freie Presse 27.XI. w dep. z Warszawy, donosząc o rezultacie wyborów komunalnych w województwach: poznańskiem i pomorskiem, zaznacza, iż udział w wyborach dochodził do 90 procent, i że z większości miast donoszą o sukcesie list prorządowych.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 27.XI. podaje w obszernem streszczeniu bez komentarzy artykuł, o kobiecie litewskiej, jaki ukazał się ostatnio w „Tygodniku Illustrowanym".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

NIEMCY A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 28.XI. w koresp. z Gdańska pisze, że sekretarz stanu Rheinbaben wygłosił tutaj odczyt na zaproszenie „Gdańskiego Towarzystwa dla zagadnień Ligi Narodów", poświęcony sprawie wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów. Rheinbaben dowodzi, iż ten krok Niemiec pociąga za sobą pewne ważne dla Gdańska następstwa, tembardziej, że Niemcy nie powrócą już do Genewy. Przed Niemcami stanęła konieczność stosowania nowych metod politycznych. Gdańsk również zapoczątkował u siebie wprowadzenie nowych metod. Mówca wyraził nadzieję, że również na przyszłość będzie Niemcy i Gdańsk łączyła wspólność losu. W dyskusji podnosił Rauschning, że istotnie Gdańsk znalazł się w ciężkiem położeniu po ustąpieniu Niemiec z Ligi Narodów, lecz Gdańszczanie wiedzą, o co chodzi i będą spełniali ciążące na nich obowiązki i prowadzili dalej dzieło współpracy pokojowej z sąsiedniemi państwami.

SPRAWA ROZBROJENIA. REWIZJONIZM.

The Manchester Guardian 27.XI. art. wst. rozważa obecną sytuację polityczną i wskazuje na konieczność inicjatywy i ujęcia kierownictwa w swe ręce przez rząd brytyjski celem wzmocnienia prestige'u Ligi. Autor pisze o trudnościach, na jakie napotyka obecnie Liga Narodów i wskazuje, że obecnie są do rozwiązania trzy rzeczy. Pierwsza to osiągnięcie rozbrojeniowego porozumienia pomiędzy Francją i Niemcami. Drugą kwestją jest sprawa rewizji traktatów pokojowych. Rewizja jest nieunikniona, lecz nie mo-

że być przeprowadzona ani w jednej chwili ani w ciągu roku i nie zmniejsza ona konieczności osiągnięcia jakiegoś porozumienia w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń. Trzecia sprawa — to kwestja, na czem należy się oprzeć, aby utrzymać pokój i konwencję rozbrojeniową, jeśli taka zostanie zawarta. Autor podkreśla, że w chwili obecnej, kiedy to wspólne chęci utrzymania pokoju powinny być zespolone celem osiągnięcia definitywnych rezultatów, dzieje się przeciwnie, gdyż są one marnowane z braku odpowiedniego kierownictwa.

Universul 26.XI. daje wyraz zdziwieniu, z powodu ingerencji 160-ciu posłów angielskich, którzy złożyli wniosek o rewizję układu w Trianon. Propaganda węgierska tak ich opanowała, że nie usiłują zajrzeć do statystyk, z których wynika — nawet według danych węgierskich, — że w Siedmiogrodzie 80 proc. ludności stanowią Rumuni. W Europie tylko Niemcom brak terenów do ekspansji, wobec czego o wiele prostszą rzeczą byłoby poczynienie przez posłów angielskich starań o zwrot Niemcom kolonij przez Anglję.

Adeverul 25.XI. w art. wst. stwierdza, nieszczerość Hitlera w wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Matin". Hitler — pisze „Adeverul" — oświadcza, że niema pretensyj do Alzacji i Lotaryngji, choć sam ogłaszał, że dąży do przyłączenia do Niemiec wszystkich krajów zamieszkanych przez Niemcy, a więc także takich, które do Niemiec nie należały. Zresztą to samo jest powiedziane w jego książce „Mein Kampf", którą narzucono wszystkim urzędnikom, szkołom i bibljotekom niemieckim. Pozatem trzeba pamiętać, że układy pokojowe nie dadzą się rewidować częściowo, gdyż wszystkie są ze sobą związane. Bronią one demokracji, którą chcą obalić Berlin i Rzym, aby wprowadzić dyktaturę kilku wielkich mocarstw nad wielu małemi, aby o nich rozstrzygać bez pytania ich o zdanie. „Pokojowe" oświadczenia Hitlera są bardziej niepokojące, niż jego mowy wojownicze, gdyż są tacy, którzy wierzą, iż Hitler z Gawła stał się Pawłem i już nie chce wojny. Nie trzeba zapominać o tem, że sama doktryna Hitlera pcha go do wojny.

WŁOCHY A LIGA NARODÓW. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Kölnische Ztg. 27.XI. pisze z powodu zaproszenia Litwinowa do Rzymu, iż Mussoliniemu chodzi o silniejsze związanie Sowietów z polityką europejską, czego dowodem było zawarcie włosko - sowieckiego paktu przyjaźni, mającego odjąć paktowi czterech nastawienie przeciwsowieckie. Włochy i Rosja uprawiały dotychczas taką samą politykę w sprawie rozbrojenia i żywią jedną nieufność do Ligi Narodów. Na terenie Europy wschodniej, a szczególnie na Bałkanie są oba państwa naturalnymi sprzymierzeńcami, jeżeli chodzi o przeciwstawianie się francuskiej polityce przymierzy. Bezpośrednim powodem zaproszenia Litwinowa do Rzymu jest prawdopodobnie chęć Mussoliniego zapewnienia sobie udziału Rosji w rokowaniach bezpośrednich między mocarstwami, w których ma być omówione położenie, jakie wytworzyło się przez wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów. W Anglji nawet przypuszczają, że chodzi zarazem o przebudowę Ligi Narodów, a to celem umożliwienia przystąpienia do niej Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. i Rosji.

The Times 27.XI. pisze, że projektowana wizyta w Rzymie uważana jest za posiadającą poważne znaczenie. Autor przypuszcza, że między politycznemi kwestjami, które zostaną omówione, poruszona zostanie sprawa możliwości takiej rekonstrukcji Ligi Narodów, którąby umożliwiała Sowietom zajęcie w Lidze miejsce z innemi państwami w wypadku, gdyby Niemcy do niej powróciły.

The Daily Telegraph 27.XI. Kor. dyp. pisze, że głównym tematem rozmów pomiędzy Litwinowem i Mussolinim będzie sprawa konferencji rozbrojeniowej i najlepszych sposobów ruszenia jej z martwego punktu, na którym stanęła.

The Times 27.XI. w kor. z Waszyngtonu pisze, że ogłoszenie o wyjeździe Bullita do Moskwy celem złożenia tam listów uwierzytelniających zbiega się z wyjazdem z Ameryki japońskiego ambasadora. Autor przewiduje, że Japonja przez nieokreślony okres czasu będzie reprezentowana przez chargé d'affaires. Dotychczas w Ameryce nie próbowano ocenić możliwych skutków nawiązania stosunków z Sowietami w odniesieniu do międzynarodowej struktury Dalekiego Wschodu, ani też wpływu tego na konferencję rozbrojeniową.

The Daily Telegraph 27.XI. w kor. z Rzymu pisze, że w sierpniu Włochy były zdziwione, gdy Sowiety formalnie wyrzekły się swych pretensyj do Besarabji i podpisały z Rumunją pakt o nieagresji. Wyrzeczenie się Sowietów odsunęło je od tej grupy państw, które żądają rewizji i wzmocniło stanowisko Małej Entente'y. Rzym interpretował zmianę polityki sowieckiej jako wyraz obawy przed izolacją na skutek podpisania paktu czterech mocarstw oraz upadku komunizmu w Niemczech. Uważa się, że Mussolini skorzysta z okazji, żeby dać zapewnienia Litwinowowi w tej sprawie oraz wyjaśnienia co do włoskich zainteresowań w sprawach Wschodniej Europy.

Osservatore Romano 16.XI., mówiąc o przemówieniu sowieckiego komisarza wojny i marynarki, stawia pod poważnym znakiem zapytania pokojowość tej mowy, uważając, iż jest ona raczej wezwaniem do wojny na całym świecie, który wobec tego powinien wytężyć siły ku swej obronie przed tą groźbą.

Corriere della Sera 27.XI. stwierdza, że zapowiedziana wizyta Litwinowa w Rzymie wywołała duże zainteresowanie w Paryżu. „Corriere" podaje wywody rzymskiego korespondenta „Temps", podkreślając specjalne ustępy, stwierdzające, że jest to pierwszy kontakt Litwinowa z Mussolinim, który zawsze starał się współpracować w polityce zagranicznej z Sowietami, wobec czego Moskwa musi żywić dla niego pewną wdzięczność. Wg. „Temps'a" nie jest to tylko manifestacja uczuciowa. Od dłuższego czasu Sowiety rozszerzają swe stosunki z głównemi państwami, chąc wejść w pełni do życia politycznego i gospodarczego świata. Dlatego też należy śledzić z zainteresowaniem konsolidację stosunków włosko-sowieckich, które mają wpłynąć poważnie na rozwój sytuacji obecnej świata.

Cuvantul 26.XI. stwierdza, że Liga Narodów nigdy nie była tak zagrożona, jak obecnie. Cała doktryna faszyzmu oraz pakt czterech jej się sprzeciwia. Większość wielkich mocarstw nie należy do Ligi, a Włochy należą tylko formalnie. W Anglji Simon jest za współpracą w Genewie, ale Henderson dąży do wprowadzenia do niej z powrotem Niemiec, oczywiście za cenę ustępstw kosztem Francji. Tak więc, nawet między dwoma wielkiemi mocarstwami, należącemi do Ligi Narodów, jest rozbieżność. Do jednolitości konieczne jest zjednolicenie duchowe i materjalne narodów, a na to się nie zanosi.

[illegible] ze-
gle [illegible]
[illegible]
dy [illegible]
Hitlera do niej powrócił.

The Daily Telegraph 27.XI. [illegible] pisze, że [illegible] na którym stanęła.

The Times 27.XI. w [illegible] z Waszyngtonu pisze, że [illegible]

[illegible]

[illegible] w jednej chwili nie w cię-[illegible] i [illegible] dla [illegible] angielskie [illegible] w sprawie [illegible] — to prawda, na czem należy się oprzeć, aby utrzymać pokój i [illegible] jeśli [illegible] zawarte. Autor podkreśla, że w chwili obecnej, kiedy to [illegible] powinny być zgodne [illegible] całem [illegible] że one [illegible] z braku odpowie-dniego [illegible]

[illegible] 26.XI. daje wyraz zadowolenia z powo-du [illegible]

[illegible]

Dreptatea 24.XI. przewiduje wielkie powikłania polityczne po wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów. Liga pod wpływem Francji opiera się na utrzymywaniu układów pokojowych i zapewnieniu w ten sposób pokoju. Jest to zasada demokratyczna, w myśl której także Włochy muszą się podporządkować ogółowi, co niedogadza Mussolini'emu. Dlatego Włochy ustąpią, a Liga bez Rosji, Niemiec, Japonji i Włoch straci na znaczeniu. Stąd tylko jeden krok do rewizji układów pokojowych. Jest nim, zdaje się, projekt Hendersona zwołania konferencji wielkich mocarstw do Włoch, które się staną ośrodkiem dyplomacji europejskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

L'Ere Nouvelle 27.XI. zamieszcza art. (E. N.) p. n. „Veiller à la sécurité de la nation", w którym autor zaznacza, iż jest rzeczą konieczną doprowadzenie do pewnego wzmocnienia na polu francuskiej polityki zagranicznej. Dlatego został przyjęty z wielkiem zadowoleniem ustęp przemówienia Chautemps, w którym premjer zaakcentował, iż będzie on przedewszystkiem starał się o strzeżenie bezpieczeństwa Francji, i jej prestige'u; nie powinna ona, „holowana" przez Mussoliniego, godzić się na branie udziału w konferencjach w innych miastach poza Genewą. Dziennik twierdzi, iż należy mieć zaufanie do Chautemps, gdyż ten wielki mąż stanu potrafi stanąć na straży bezpieczeństwa Francji.

L'Echo de Paris 28.XI. w art. de Kerillis'a twierdzi, że obecny gabinet francuski musi upaść w najkrótszym czasie. Sytuacja przedstawia się bardzo groźnie nie dlatego, że budżet jest deficytowy, ale że wogóle panuje nieufność do lewicowego rządu, a w szczególności w tych sferach, które dostarczają wkładów do kas oszczędnościowych. Jedynie więc gabinet jedności narodowej, rządzący wbrew socjalistycznym tendencjom lewicy, może dopomóc Francji do wydostania się z obecnego koszmaru.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W ANGLJI.

Prawda 27.XI. w depeszy z Londynu podaje, że w związku z kryzysem w przemyśle węglowym angielskim wzrasta ruch rewolucyjny wśród górników. Należy się liczyć z dalszem obniżeniem płac.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 26.XI. w art. wst. donosi, że rada ministrów uchwaliła program prac, a mianowicie: wzmocnienie władzy przy zapewnieniu zupełnej swobody stronnictwom, następnie przeprowadzenie oszczędności budżetowych przez uproszczenie administracji, przedłużenie moratorjum, zaopatrzenie w kukurydzę okolic dotkniętych nieurodzajem, zapewnienie wypłaty uposażenia pracownikom państwowym i emerytom, wreszcie zapewnienie obrony narodowej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Litewska prasa opozycyjna z 25 i 27.XI. informuje o wydaniu przez szwedzkiego dziennikarza A. Cullberga w języku francuskim broszury, w której podkreśla konieczność utworzenia przez państwa bałtyckie (wyjąwszy Polskę) i skandynawskie bloku, celem przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, grożącemu tym państwom ze strony hitlerowskich Niemiec.

Lietuvos Žinios z 25 i 26.XI. umieszczają obszerne artykuły na temat zwierzęcego znęcania się Niemców nad ludnością litewską w czasie okupacji niemieckiej na Litwie.

Redakcja dziennika w zamieszczonej uwadze prosi czytelników o nadsyłanie materjału, dotyczącego postępowania Niemców na Litwie w czasie okupacji.

Cała prasa litewska z 27.XI. zamieszcza komunikat ag. „Elty" o utworzeniu w Niemczech pod przewodnictwem Hansa Hinkela „T-wa kultury niemieckiej", mającego na celu wespół z innemi organizacjami pracować nad szerzeniem kultury niemieckiej na wschodniem pograniczu niemieckiem.

Idisze Sztime 24.XI. (Kowno) poddaje ostrej krytyce postawę litewskiego organu rządowego „Lietuvos Aidas" wobec niebezpieczeństwa, grożącego Litwie i innym państwom bałtyckim ze strony hitlerowskich Niemiec. Argumentację „Lietuvos Aidas'a", że niebezpieczeństwo jest przesądzone i że w najgorszym wypadku Litwa może zachować neutralność, — dziennik żydowski uważa za nierealną.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Kölnische Ztg. 28.XI. pisze, że w Kolonji wygłosił odczyt dyrektor ministerjalny prof. Janew z Sofji na temat „Bułgarja i duch niemiecki", w którym mówca podnosił silne więzy kulturalne, łączące Bułgarję z Niemcami. Prof. Janew podkreślił również, że naród bułgarski darzy wielką sympatją niemiecki ruch odrodzeniowy, gdyż sam zmierza do odrodzenia.

STANY ZJEDN. A. P.

L'Echo de Paris 28.XI. w art. Pertinax'a twierdzi, że z nominacją Morgentau'a i odejściem Aeheson'a, który miał odwagę swych własnych przekonań, daje się odczuć silna opozycja przeciw polityce Roosevelta. Coraz więcej ustala się zdanie, że Roosevelt przez swą arbitralną politykę w stosunku do kursu dolara prowadzi Stany Zjednoczone do inflacji. Tak więc, nie mając pewności, co stanie się z dolarem za parę tygodni, nikt nie chce angażować się w interesy. Duch przedsiębiorczości, którego kolebką była Ameryka, zaginął zupełnie. Obecnie na czele opozycji stanął profesor Warren z uniwersytetu Cornell, który zdaje się doskonale nadawać do roli wyraziciela opinji farmerów, pragnących jaknajprędzej ustabilizować dolara.

DALEKI WSCHÓD.

Izwiestja 27.XI., komentując utworzenie nowego rządu w prowincji Fu-Kjen, stwierdzają, że fakt ten świadczy o rozkładzie w łonie Koumintangu. Nowy rząd tej prowincji będzie zmuszony bronić siłą swego istnienia. Jego współpracownicy przygotowują już ekspedycję karną przeciwko buntownikom. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie wypadki odegrają wielką rolę w dalszej walce poszczególnych grup imperjalistycznych o panowanie nad Chinami.

RÓŻNE.

Völkischer Beobachter 28.XI. zamieszcza specj. obszerny dodatek, poświęcony sprawom obrony kraju, w którym głównie omawia zbrojenia innych państw oraz wojsk. przesposobienie młodzieży.

Prawda 27.XI. donosi o katastrofie samolotu wojskowego polskiego pod Białobrzegami.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.